

Nowe elementy finansowania rozwoju w gospodarce światowej - wpływ na polski sektor mięsny i mleczarski

*Łączą się z powstaniem w roku 2016 dwu nowych systemów wpływu na wzrost/rozwój gospodarki światowej – powstającego na podstawie traktatu założycielskiego z Fortalezy (z lipca 2014) **New Development Bank** w Szanghaju (początek roku), a także **Asian Infrastructure Investment Bank** w Pekinie (podobny termin). Co prawda opinia publiczna dosyć często łączy oba te wydarzenia z projektem tzw. nowego jedwabnego szlaku – niemniej (w realiach gospodarki światowej II-go 10-lecia XXI wieku) przedsięwzięcie ma szerszy zasięg.*

CEL NOWYCH PRZEDSIĘWZIĘĆ KRAJÓW BRICS

Mają one być zarówno stymulatorem wzrostu gospodarczego w świecie – także z wpływem dodatkowym: przewyższania ewentualnych tendencji kryzysowych; jak również uniezależniania finansowania rozwoju od systemu społeczno-politycznego krajów – beneficjentów wsparcia. Jest to praktyczny wyraz konkurencji wobec systemu World Bank/International Monetary Fund – łączonego z tzw. pax americana oraz systemem brettonwodzkiem; ale też z Asian Development Bank w Manili – wiążanego z dominacją kapitału japońskiego we wsparciu rozwoju kontynentu azjatyckiego, a pośrednio też reszty świata.

MIEJSCE POLSKI W TYM PRZEDSIĘWZIĘCIU

W przedsięwzięciu uczestniczy 34 kraje azjatyckie i 3 z Oceanii – mając status regional members, a także 20 pozaazjatyckich – także Polska – ze statusem non-regional members. Członkami banku są w komplecie kraje ASEAN – z udziałem na poziomie 9-10% wkładu regional members, w głównej mierze za sprawą Indonezji oraz Tajlandii. Decydują o przedsięwzięciu wkłady chińskie i indyjskie. Wiele mówią także znaczne wkłady australijskie i koreańskie, a jednocześnie brak uczestnictwa w przedsięwzięciu Japonii i oczywiście NAFTA.

Z naszego punktu widzenia – poza ChRL – liczy się tu zaangażowanie w nowy system kilku krajów bardzo intensyfikujących swe obroty handlowe z Polską; w tym oczywiście Turcji i Arabii Saudyjskiej – z dużymi wkładami, ale także Wietnamu, Malezji, Singapuru oraz Bangladeszu – mniejszymi.

Przystąpienie Polski (w końcu marca 2015) do Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych stwarza najbardziej konkurencyjnym sektorom gospodarki – w tym także branżom rolno-spożywczym, a zwłaszcza polskiemu sektorowi mięsnemu – pośrednio nowe szanse ekspansji na rynku światowym. Będzie to wiązać się z ułatwieniem obrotów handlowych, jak i ze wzrostem konsumpcji produktów mięsnych i mlecznych na świecie – w następstwie podniesienia poziomu życia krajów rozwijających się, głównie azjatyckich.

POLSKI WKŁAD W AIIB

Na tle pozaregionalnych 20 członków Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (17 europejskich, 2 afrykańskich i oczywiście Brazylii) – ¼ wkładu – polski udział w nowym systemie finansowania rozwoju (poziom 0,83-0,84%) nie jest z pewnością mały; pośrednio świadczy o uznaniu znaczenia przedsięwzięcia – jako przede wszystkim działania globalnego w swych skutkach, a ponadto perspektywicznego. Może ułatwić najbardziej konkurencyjnym sektorom polskiej gospodarki zwiększenie dochodów na światowym rynku – w tym mięsnemu i mleczarskiemu na rynkach azjatyckich, m.in. ASEAN – z racji ostatnich ułatwień obrotu w sferze taryfowej i pozataryfowej. Ewentualna poprawa wyników jednej branży: mięsnej, bądź mlecznej – w danym kraju/regionie – niewątpliwie ułatwi podobne dokonania drugiej z nich.

NASZE ROZMOWY B2B Z FIRMAMI BRANŻY MIĘSNEJ I MLECZNEJ Z KRAJÓW AZJI

Opisywane przedsięwzięcia na polach produkty mięsne i mleczne – poprzedzono cyklem rozmów (9 grudnia 2015) – z firmami zestawionymi niżej; głównie wietnamskimi, saudyjskimi (p.1) i singapurskimi (p.2 i 3)

- Plik do pobrania: [Przedsięwzięcia](#) | pdf, 64.13 Kb | [Pobierz](#)
- [Udostępnij](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

Data publikacji
29.08.2022